

Sygn. akt II Ka 199/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Orzechowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marzena Głuchowska

przy udziale Prokuratora Marka Kempki

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2019 r.

sprawy **D. S.**

oskarżonego art. 178a § 4 k.k. w zb. z art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 11 września 2018 r. sygn. akt II K 876/17

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 140 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 199/19

UZASADNIENIE

D. S. został oskarżony o to, że w dniu 10 sierpnia 2017 r. w G., w woj. (...) w ruchu lądowym kierował samochodem m-ki B. nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości - 0,81 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokiem Sądu Rejonowego w Warszawie dla Warszawy Pragi – Południe za czyn z art. 178 a § 1 kk w sprawie sygn. akt IV K 1412/10 oraz nie stosował się do decyzji nr (...)z dnia 17 marca 2011 r. wydanej przez Starostę (...) o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami, **tj. o czyn z art. 178 a § 4 kk w zb. z art. 180 a kk w zw. z art. 11 § 2 kk.**

Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 11 września 2018 r.:

I. oskarżonego D. S. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu z art. 178 a § 4 kk w zb. z art. 180 a kk w zw. z art. 11 § 2 kk, przy czym ustalił, że w chwili czynu znajdował się w stanie nietrzeźwości 0,93 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu i za czyn ten na podstawie art. 178 a § 4 kk w zb z art. 180 a kk w zw. z art. art. 11 § 2 kk skazał go, a na podstawie art. 178 a § 4 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 43 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;

III. na podstawie art. 43 a § 2 kk w zw. z art. 39 § 7 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 12000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 złotych tytułem zwrotu pozostałych kosztów sądowych.

Apelację od wyroku sądu I instancji, wniósł obrońca oskarżonego D. S.. Zaskarżając wyrok w całości na jego korzyść, orzeczeniu temu zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia w postaci art. 5 § 2 kpk poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych wątpliwości nasuwających się w niniejszej sprawie i ich rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego, przejawiające się w braku wyjaśnienia obecności świadka M. K. na miejscu zdarzenia, a którego obecność wskazywałaby na wiarygodność wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań zawnioskowanych przez niego świadków;

- naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 4 kpk i art. 7 kpk przez sprzeczną z tymi przepisami ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędne wnioski, co do popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, a mianowicie, że to oskarżony kierował samochodem.

W konsekwencji podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu. W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna i z tego względu nie zasługiwała na uwzględnienie. W treści apelacji obrońca oskarżonego przedstawił dwa wzajemnie wykluczające się ze sobą zarzuty naruszenia prawa procesowego. Przypomnieć bowiem należy, że jeżeli skarżący podnosi przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów to nie może jednocześnie zarzucać sądowi I instancji naruszenie art. 5 § 2 kpk. Sąd Najwyższy w treści postanowienia z dnia 23 sierpnia 2018 r. w sprawie V KK 251/18 wskazał, że przepisy art. 5 § 2 KPK i art. 7 KPK mają charakter rozłączny, ponieważ nie dające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów. Niemniej jednak, niezależnie od sposobu skonstruowania zarzutów apelacyjnych stwierdzić należy, że żaden z zarzutów nie okazał się zasadny, a zatem Sąd Okręgowy nie miał podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku zgodnie z wnioskiem skarżącego. Podnosząc zarzut uchybienia normom zawartym w art. 4 kpk i art. 7 kpk, skarżący przedstawił subiektywną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, mającą wskazywać, że oskarżony nie dopuścił się zarzuconego mu czynu. W toku kontroli odwoławczej, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że to właśnie ocena obrońcy nosi znamiona dowolności i nie mogłaby stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Ocena dowodów dokonana przez organ procesowy stanowi natomiast wynik rozważenia wszystkich okoliczności sprawy i jest zgodna z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego i z tego względu pozostaje pod ochroną art. 7 kpk (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2019 r. w sprawie V KK 160/19, Legalis nr 1919326). W treści apelacji skarżący obrońca wskazywał, że to wersja zdarzenia przedstawiona przez oskarżonego i zawnioskowanych przez niego świadków odzwierciedla prawdziwy jego przebieg i winna stanowić podstawę ustaleń w przedmiocie winy D. S.. Szczegółne znaczenie obrońca nadał okoliczności odbioru jego pojazdu z miejsca zdarzenia przez M. K.. W ocenie apelującego, fakt obecności świadka pozostał przez Sąd Rejonowy niewyjaśniony i zlekceważony pomimo, że w sposób jednoznaczny przemawia za wiarygodnością osobowych źródeł dowodowych, na które powołuje się skarżący. W ocenie Sądu Okręgowego, stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy, w tym okoliczność odbioru samochodu przez świadka M. K., wcale nie muszą się wykluczać i

wskazywać, że to wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżonego jest słuszna. Jak bowiem prawidłowo wskazywał Sąd I instancji w trakcie zatrzymania oskarżony nie negował prowadzenia tego pojazdu, nie uczynił tego również w toku postępowania przygotowawczego (10 października 2017 r. - k. 32), korzystając z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której oskarżony posiadający dowody swojej niewinności nie powołuje się na nie przy pierwszej nadarzającej się okazji, a czyni to dopiero rok po zdarzeniu w postępowaniu sądowym, bo to właśnie wtedy wniesiono o dopuszczenie dowodów z zeznań pozostałych świadków. Powyższe stanowi jedną z przesłanek do uznania, że przedstawiona przez oskarżonego wersja jest wyłącznie skonstruowaną w późniejszym okresie jego linią obrony, która okazała się nieskuteczna. Zawnioskowani świadkowie wspólnie z oskarżonym w sposób niedoskonały uzgodnili bowiem opis przebiegu zdarzenia, w tym marki samochodu, jakim poruszał się R. G. (1), a chaotyczności i rozbieżności w ich relacjach nie sposób tłumaczyć dynamiką sytuacji. Odbiór samochodu przez świadka M. K. pozostaje niekwestionowany, a okoliczność w jaki sposób świadek się tam znalazł, czy został wezwany przez oskarżonego, czy też poruszał się za nim, pozostaje drugoplanowa wobec tych wskazanych powyżej, przemawiających za odmówieniem waloru wiarygodności relacji oskarżonego i zawnioskowanych przez niego świadków. Przebieg zdarzenia przedstawiony przez świadka R. G. (1) pozostaje natomiast na tyle konsekwentny i spójny, że jego wiarygodność nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego. Skarżący obrońca, zarówno podczas postępowania przed Sądem I instancji, jak w toku postępowania odwoławczego próbował zakwestionować zeznania tego świadka wykazując, że jest on skonfliktowany z oskarżonym. Twierdzenia te nie zostały jednak potwierdzone przez zgromadzone w sprawie wiarygodne dowody. Świadek R. G. (1) od początku postępowania wskazywał, że oskarżony jest mu znany z racji podejmowanych w związku z nim interwencji. Brak jest natomiast podstaw do uznania, że poprzez złożenie zeznań obciążających oskarżonego, świadek chciał bezpodstawnie oskarżyć go o popełnienie przestępstwa, a to właśnie z wyjaśnień oskarżonego, a nie zeznań świadka wynika stroniczy, negatywny stosunek do drugiej strony. Przedstawiona przez świadka R. S. sytuacja, w której doszło do nieporozumienia pomiędzy oskarżonym, a R. G. (2) w żaden sposób nie dowodzi, że miałyby ona wpływ na wiarygodność przekazu świadka R. G. (2), a osoby te są ze sobą skonfliktowane. W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był pełny i pozwolił Sądowi Rejonowemu na poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych, jednocześnie nie pozostawiając pola do powstania niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 kpk. Wina i sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego. Oskarżony poruszał się bowiem pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym, znajdując się przy tym w stanie nietrzeźwości i będąc uprzednio prawomocnie skazanym za popełnienie przestępstwa z art. 178 a § 1 kk, a ponadto nie stosując się do decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, czym wypełnił znamiona czynu z art. 178 a § 4 kk w zb. z art. 180 a kk w zw. z art. 11 § 2 kk. W realiach wniesionego w niniejszej sprawie środka odwoławczego Sąd Okręgowy nie ma podstaw, by na skutek jego treści odnieść się do wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary i środków karnych. Zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w zakresie zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3 k.p.k., a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k. Z powołanej regulacji literalnie wynika więc, że sąd odwoławczy rozpoznając sprawę związany jest podniesionymi zarzutami. Oznacza to, że w sytuacji zaskarżenia wyroku w całości, a zarazem przy braku podniesienia odrębnych zarzutów w zakresie kary, sąd odwoławczy może odnieść się do jej wymiaru jedynie przez pryzmat art. 440 k.p.k. Do odmiennych wniosków nie może prowadzić odwołanie do art. 447 § 1-3 k.p.k., jakie zawarte jest w art. 433 § 1 k.p.k. Odwołanie to należy bowiem odczytywać w ten sposób, że możliwość odniesienia się przez sąd odwoławczy do wymierzonej oskarżonemu kary, na skutek domniemania z art. 447 § 1 k.p.k., może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy uwzględniony został którykolwiek z zarzutów podniesionych co do winy, a skutkujący koniecznością zmiany ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego wyroku. Jedynie wówczas współistnienie regulacji z art. 433 § 1 k.p.k. i art. 447 § 1 k.p.k. znajduje systemowe uzasadnienie. Za takim stanowiskiem przemawia również wykładnia historyczna – do 30 czerwca 2015 r. według art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznawał sprawę w granicach środka odwoławczego, a więc bez związania wyznaczonego podniesionymi zarzutami. Aktualnie, uwzględniając wyraźną zmianę treści art. 433 § 1 k.p.k., związanie takie bez wątpienia występuje. Odnosić należy, iż pogląd taki został wyrażony w doktrynie (zob. D. Świecki, Komentarz aktualizowany do art. 433 k.p.k., LEX, teza 13), a Sąd Okręgowy w całości go podzielił. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 456 k.p.k.